

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie B. B.

przeciwko Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej "J." w B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 lipca 2013 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 26 marca 2013 r.,

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego Sądowi wydającemu orzeczenie
kończące postępowanie w sprawie.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z dnia 26 marca 2013 r. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 11 grudnia 2012 r., którym oddalone zostało powództwo B. B. skierowanie przeciwko pozwanej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „J.” z siedzibą w B. o zapłatę kwoty 9.795 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem równowartości zwaloryzowanych udziałów członkowskich i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ś.

Podstawą wyroku kasatoryjnego było stwierdzenie, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy oraz że wydanie orzeczenia merytorycznego wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego zostały ograniczone do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, który został uwzględniony. W ocenie Sądu Okręgowego zarzut powyższy był bezzasadny. Sąd Rejonowy przyjął, że sporne udziały stanowiły udziały ponadobowiązkowe, niezadeklarowane przez członka. Między stronami bezsporna była okoliczność, że wypłata równowartości zwaloryzowanych udziałów mogła nastąpić najwcześniej po dniu 1 stycznia 1999 r. Powód po dniu 1 stycznia 1999 r. pozostawał członkiem pozwanej spółdzielni i brak podstaw do przyjęcia, aby kiedykolwiek wypowiedział te udziały. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że roszczenie o wypłatę równowartości tych udziałów stało się wymagalne z dniem 1 stycznia 1999 r. i z tym dniem rozpoczął bieg termin przedawnienia, a roszczenie uległo przedawnieniu w czasie trwania członkostwa. Tymczasem rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia roszczenia powoda nastąpiło po wykreśleniu powoda ze spółdzielni, co było następstwem uprawomocnienia się wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 19 września 2008 r., I ACa .../08, oddalającego apelację powoda o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia członków w tym przedmiocie. Sąd odwoławczy wskazał, że w myśl art. 21 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (t.j. Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848; dalej – „pr. spółdz.”) w razie ustania członkostwa w spółdzielni zwrot wpłat dokonanych na udziały nie może nastąpić przed zatwierdzeniem sprawozdania finansowego za rok, w którym członek wystąpił z żądaniem. W rozpoznawanej sprawie zatwierdzenie takie nastąpiło w dniu 26 czerwca 2009 r., a powód wniósł

pozew w dniu 14 marca 2012 r., co skutkowało przerwaniem biegu trzyletniego terminu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 29 § 1 pr. spółdz.).

Zażalenie na wyrok Sądu Okręgowego do Sądu Najwyższego wniosła pozwana. Zaskarżając go w całości zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. polegające na błędnym przyjęciu, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy i nie przeprowadził postępowania dowodowego w całości i wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.

Powód wniósł o oddalenie zażalenie i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W judykaturze jednolicie przyjmuje się, że celem takiego zażalenia jest poddanie kontroli prawidłowości uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego postępowania, co może mieć miejsce jedynie w wypadkach wskazanych w art. 386 § 2 i § 4 k.p.c., tj. nieważności postępowania w pierwszej instancji, nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo niezbędności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Samodzielny charakter i cel wskazanego środka odwoławczego znacząco różni go od skargi kasacyjnej, służącej do merytorycznej kontroli orzeczeń sądu drugiej instancji, co sprawia, że Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu takiego zażalenia nie może oceniać zasadności oceny prawnej dokonanej przez sąd odwoławczy. Zawężona kognicja Sądu Najwyższego co do zasady obejmuje jedynie ustalenie, czy przyczyna uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przyjęta przez sąd drugiej instancji rzeczywiście stanowi jedną z podstaw przewidzianych w art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. Tylko w przypadku przyjęcia przez sąd drugiej instancji, że przed sądem pierwszej instancji doszło do nieważności postępowania, Sąd Najwyższy sprawdza, czy nieważność taka rzeczywiście

wystąpiła. Kontrola w tym przedmiocie ma charakter formalny, bowiem odnosi się do przesłanek procesowych i nie sięga meritum sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013/3/41; z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013/4/54; z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, niepubl.; z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 166/12, niepubl.).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy uchylił wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania wskazując na nierozpoznanie istoty sprawy oraz konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości w celu wydania wyroku. W judykaturze Sądu Najwyższego, co do nierozpoznania istoty sprawy jako przyczyny wydania orzeczenia kasatoryjnego w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c., jednolicie przyjmuje się, że występuje ona wtedy, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu lub zarzutów merytorycznych przeciwstawionych zgłoszonemu roszczeniu (por. wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22; wyrok SN z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003/3/36; wyrok SN z dnia 17 listopada 2004 r., IV CK 229/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 10 czerwca 2011 r., II CSK 568/10, OSNC 2012/B/40). Nierozpoznanie istoty sprawy następuje zatem w tak rzadkich przypadkach, jak w razie oddalenia powództwa ze względu na błędne przyjęcie braku legitymacji procesowej, błędne przyjęcie, że dochodzone roszczenie nie jest jeszcze wymagalne albo wygasło, czy błędne uwzględnienie zarzutu przedawnienia. Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie z uwagi na bezpodstawne przyjęcie, że doszło do przedawnienia roszczenia zachodzi ostatnia ze wskazanych przyczyn. Z tego względu zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. nie może się ostać. Prawidłowość oceny Sądu Okręgowego w kwestii przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda pozostać musi poza kognicją Sądu Najwyższego z przyczyn, które podano wyżej. Usprawiedliwione przyjęcie występowania w rozpoznawanej sprawie podstawy do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania czyni zbędnym dokonywanie oceny, czy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Obie przyczyny uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przewidziane

w art. 386 § 4 k.p.c. są samoistne i wystąpienie już jednej z nich pozwala sądowi drugiej instancji wydać orzeczenie kasatoryjne.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., postanowił jak wyżej, pozostawiając orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego końcowemu rozstrzygnięciu w myśl art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.